

Strona znajduje się w archiwum.



UWAŻAJMY NA OSZUSTÓW!!!

Data publikacji 21.02.2017

Wciąż zdarzają się osoby, które dają się oszukać metodą na tzw. policjanta czy funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji. Tym razem sprawcy wyłudziili 30 000 złotych od mieszkanki Opola. Kolejny raz przypominamy, jak nie stać się ofiarą oszusta. Funkcjonariusze Policji NIGDY nie dzwonią z żądaniem przekazania im pieniędzy. NIGDY również nie informują przez telefon o szczegółach swoich działań.

Oszuści często zmieniają sposoby swojego działania. Jak pokazują ostatnie wydarzenia, seniorzy na Opolszczyźnie wiedzą, jak się zachować w sytuacjach niebezpiecznych. W ciągu zaledwie kilku dni na terenie naszego województwa doszło do kilkudziesięciu prób wyłudzeń pieniędzy na tzw. wnuczka i policjanta. Niestety w dalszym ciągu zdarzają się przypadki, gdy seniorzy tracą oszczędności swojego życia.

Do 79-letniej mieszkanki miasta, na telefon stacjonarny, zadzwonił mężczyzna, który powiedział, że jest kurierem i ma do dostarczenia przesyłkę, po czym rozłączył się. Po chwili na ten sam numer zadzwonił kolejny mężczyzna, który przedstawił się jako policjant z wydziału do zadań specjalnych.

Mężczyzna powiedział, że zajmuje się rozpracowaniem grupy wyłudzającej pieniądze, która jest pod obserwacją jego wydziału. Powiedział także, że oszuści planują teraz okraść kobietę i aby jej pieniądze były bezpieczne polecił zabrać jej wszystkie pieniądze jakie ma w domu oraz wypłacić wszystkie oszczędności z banku. Przed wyjściem z domu kazał jej zabrać telefon komórkowy i podać mu jego numer. Kobieta wykonała wszystkie polecenia mężczyzny. Dodatkowo oszust kazał jej wziąć kredyt na blisko 20 tys. złotych, aby rzekomo rozpracowywani przez niego oszuści nie mogli na jej nazwisko zaciągnąć pożyczki. Na szczęście bank, w którym kobieta miała wziąć kredyt był już zamknięty.

79-latką zgodnie z instrukcją wrzuciła swoje oszczędności do kosza na śmieci, to miało zapobiec zdemaskowaniu rzekomo obserwujących całe zdarzenie policjantów. Oszust cały czas rozmawiał z pokrzywdzoną przez telefon, aby ta nie miała chwili do namysłu. W momencie, gdy pieniądze wylądowały w koszu na śmieci kontakt z fałszywym policjantem się urwał. Wtedy 79-latka zorientowała się, że została oszukana. Kobieta przekazała podszywającym się pod funkcjonariuszy oszustom 30 tys. złotych.

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Przede wszystkim należy zachować ostrożność - jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań.

Nie informujemy nikogo o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub przechowujemy na koncie.

Zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie. Nie ulegajmy presji czasu wywieranej przez oszustów.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze Policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznannej osobie.

W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon, za policjanta - zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w dyskusję z oszustem. Jeżeli nie wiemy jak zareagować powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś bliskiemu.

Zwracamy się z apelem, zwłaszcza do osób młodych - informujmy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczanie dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy uwagę na zagrożenie osobom starszym, o których wiemy, że mieszkają samotnie.

KWP w Opolu / kp